

Rejestracja samochodu sprowadzonego z USA: niespodzianki i ewentualne przeszkody

data aktualizacji: 2017.01.19



Rynek samochodów zza oceanu, jest bardzo często postrzegany jako łakomy kęs dla sprowadzających auta. Rejestrując takie samochody, można napotkać na wiele problemów i nieścisłości - nie tylko prawnych. Podpowiadamy jak sprawnie i bezproblemowo przygotować i zarejestrować samochód sprowadzony z USA.

Na rynku amerykańskim często można spotkać samochody, które nie są sprzedawane w europejskich salonach lub mają odmienne konfiguracje. Różnice dotyczą nie tylko jednostek napędowych, ale i poszczególnych elementów wyposażenia. Inny jest m.in. rodzaj oświetlenia zewnętrznego, które nie jest akceptowane w Europie. Dlatego też, aby sprawnie i bezproblemowo zarejestrować samochód sprowadzony z USA, trzeba przygotować się na dodatkowe prace i formalności.

- Głównymi problemami, które dotyczą samochody sprowadzone z USA, są kwestie związane z wyposażeniem samochodu. Generalnie, chodzi tutaj przede wszystkim o lampy przednie i tylne, czy brak świateł przeciwmgielnych. Lampy stosowane w USA, nie spełniają norm europejskich, przez co trzeba je przygotować. Chociażby należy pamiętać, że kierunkowskazy tylne muszą mieć barwę żółtą i nie mogą być mrugającym światłem stop - zaznacza ekspert autotesto.pl

Obok kwestii oświetlenia tylnego, ważne jest też oświetlenie przednie. Mowa tutaj o niemożliwości posiadania żółtych świateł pozycyjnych, które w większości przypadków pełnią również funkcję kierunkowskazów. W takim wypadku również przednie reflektory muszą zostać wymienione, na takie, które spełnią europejskie wymagania.

Jako, że samochody sprzedawane na amerykańskich rynkach, są często konfigurowane inaczej niż te w europejskich salonach, należy też zwrócić uwagę m.in., czy jednostki napędowe spełniają normy emisji spalin. Wszystko dlatego, że od 1993 roku, europejskie przepisy mocno różnią się od tych, które obowiązują w USA. Zwłaszcza, że auto sprzedawane na amerykańskim rynku jako „niskoemisyjne”, wcale takim nie musi być w świetle unijnych norm. Wszystko można sprawdzić dokładnie podczas badania w okręgowej stacji kontroli pojazdów.

Problem może pojawić się również w przypadku formalności. Kiedy już uda się przystosować nasz samochód do przepisów europejskich, należy udać się do wydziału komunikacji, aby dokonać rejestracji samochodu. Tutaj mogą się pojawić pierwsze schody, bowiem zagubienie, któregośkolwiek dokumentu amerykańskiego, może skutecznie uniemożliwić rejestrację.

- Mówimy tutaj przede wszystkim o amerykańskich odpowiednikach naszych Dowodów rejestracyjnych. Znane są przypadki kiedy urzędnicy odmawiali zarejestrowania samochodu, kiedy właściciel nie mógł przedstawić takiego dokumentu. Nie pomagało nawet poświadczenie od poprzedniego właściciela. Załatwianie formalności z urzędami amerykańskimi, aby odzyskać dokumenty, może być bardzo czasochłonne - przestrzega ekspert autotesto.pl

Ważną sprawą jest również data produkcji samochodu. Brak jej skonkretyzowania (amerykańskie dokumenty nie przewidują miejsca na tę informację), przekłada się na niezwykle datę pierwszej rejestracji. Bardzo często w dokumentach auta sprowadzonego z USA, widnieje data 1 stycznia. Wynika ona stąd, że urzędnik rejestrujący nie jest w stanie ustalić daty produkcji samochodu, wpisuje w dokumenty datę produkcji na 1 dzień roku, w którym auto zostało zarejestrowane. Niestety może to przełożyć się na późniejsze problemy w innych systemach komputerowych, które formalnie odrzucają takie zapisy. Dlatego już w wydziale komunikacji warto sprawdzić, jakie daty figurują w dokumentach, żeby nie było później niemiłego zaskoczenia, kiedy poprzez drobny błąd, pojawią się dodatkowe kłopoty.

Niepoprawna data pierwszej rejestracji w dokumentach samochodu sprowadzanego z USA, może przynieść też problemy w przypadku ubezpieczenia samochodu. W związku z mniejszą dostępnością części zamiennych koszty wykupienia obowiązkowego ubezpieczenia czy nawet Autocasco, będą wyższe niż w przypadku aut kupowanych w Europie. Dostosowanie amerykańskiej wersji do wymogów europejskich, nie pozostanie też bez wpływu na wartość pojazdu. Zdarzały się sytuacje, w których data pierwszej rejestracji powodowała, że samochód był wyceniany jako starsze auto niż w rzeczywistości. Dlatego też przy zakupie samochodu sprowadzanego ze Stanów Zjednoczonych, bardzo pomocną może okazać się wycena rzeczywistej wartości pojazdu, którą błyskawicznie i rzetelnie wykonają eksperci autotesto.pl.

Źródło: